

**Oświadczenie złożone przez senatorów
Grzegorza Wojciechowskiego, Przemysława Błaszcyka,
Roberta Mamąta, Bogdana Pęka, Bohdana Paszkowskiego,
Jana Marię Jackowskiego i Zdzisława Pupe
na 47. posiedzeniu Senatu
w dniu 10 stycznia 2014 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Marka Biernackiego, do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta oraz do rzecznik praw obywatelskich Ireny Lipowicz

Szanowna Pani Rzecznik! Szanowni Panowie!

Z programu telewizyjnego „Sprawa dla reportera” dowiedzieliśmy się, że w Sądzie Rejonowym w Grójcu prawomocnymi wyrokami skazany został trzydziestoletni obecnie Arkadiusz D., człowiek całkowicie ubezwłasnowolniony z powodu upośledzenia psychicznego w stopniu umiarkowanym. Nasze zdumienie budzi fakt, że doszło do skazania tego chorego, niepełnosprawnego człowieka, który nie zdaje sobie sprawy z tego, co się z nim dzieje.

Arkadiusz D. pierwszy raz został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Grójcu z 30 marca 2010 r., który zapadł w sprawie o sygn. II.K.105, na karę dwóch lat pozbawienia wolności za usiłowanie rozboju wspólnie z innym sprawcą, przy czym nie doszło wtedy ani do zabrania czegokolwiek, ani do wyrządzenia pokrzywdzonemu jakiegokolwiek szkody. Pomijając kwestie dowodowe, należy zauważyć, że skazanie upośledzonego człowieka na dwa lata więzienia – zważywszy na okoliczności tamtej sprawy – wydaje się wyrokiem niezwykle surowym.

Warto też zwrócić uwagę na to, że Sąd Okręgowy w Radomiu, który utrzymał w mocy skazanie Arkadiusza D., skwitował jego stan zdrowia stwierdzeniem, że ma on pewne „mankamenty psychiczne”. Jak można tak nazwać, tak zbagatelizować upośledzenie psychiczne w stopniu umiarkowanym, upośledzenie czyniące człowieka niezdolnym do samodzielnego życia?

Drugi wyrok SR w Grójcu z 8 października 2013 r. jest jeszcze bardziej niezrozumiały. Arkadiusz D. został tym wyrokiem skazany na karę roku i czterech miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności za udział w kradzieży różnych przedmiotów o wartości 1 tysiąca zł. Ten ciężko upośledzony człowiek został skazany na rok i cztery miesiące bezwzględnego więzienia, a drugi współsprawca, całkowicie zdrowy, został skazany na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu. Zdumienie budzi brak jakiegokolwiek wewnętrznej sprawiedliwości tego wyroku.

Prosimy, by Prokurator Generalny i Rzecznik Praw Obywatelskich zbadali zasadność tych wyroków – przede wszystkim w kontekście stanu psychicznego Arkadiusza D. – pod kątem wniesienia kasacji.

Ministra Sprawiedliwości prosimy o niezwłoczne zarządzenie stosownych badań lekarskich skazanego Arkadiusza D. – chodzi o zbadanie, czy jego aktualny stan zdrowia pozwala na odbywanie kary pozbawienia wolności. Podkreślamy: chodzi o człowieka nieszczęśliwego, upośledzonego psychicznie, niezdolnego do samodzielnego życia.

Prokuratora Generalnego prosimy ponadto o zbadanie sprawy pobicia Arkadiusza D. na komisariacie Policji w Grójcu, o czym poinformowała nas matka skazanego. Czy w tej sprawie toczyło się jakieś postępowanie, jeśli tak, to jaki był jego wynik?

Bardzo prosimy wszystkich adresatów o pilne zainteresowanie się tą sprawą, bo odnosimy wrażenie, że wymiar sprawiedliwości działa tu bez umiaru, chyba nie do końca zdając sobie sprawę z tego, że ma do czynienia z człowiekiem upośledzonym i nieszczęśliwym, nierozumiejącym tego, co się z nim dzieje.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Przemysław Błaszcyk
Robert Mamąta
Bogdan Pęk
Bohdan Paszkowski
Jan Maria Jackowski
Zdzisław Pupa